

## 1-y maja na ulicach Warszawy Na Nowym-Swiecle policja konna rozpedzila komunistow

**WARSZAWA, 1.5.**  
Ranek wstaje chłodny i mroźny.  
Od godz. 9-ej na pl. Teatralny nadciągają niewielkie grupki.  
Wszystkie wyloty ulic na rożkach placu obsadzili oddziały milicji P.P.S. Kierują one ruchem ulicznym i wyznaczają miejsce dla nadciągających grup.  
Przed gmachem Ratusza stoją szeregiem auta ciężarowe milicji P.P.S. gotowe w każdej chwili wyruszyć na wezwanie.  
W czasie pochodu auta odgrazają będą jedne grupy od drugich.  
Na pół godziny przed przybyciem na plac pierwszej grupy P.P.S. przybyła żydowska organizacja „Bund” i ustawiła się pod kolumnadą Teatru Wielkiego wzdłuż całego frontu gmachu, zajmując miejsce przeznaczone dla organizacji P.P.S.  
W pochodzie „bundowców” bierze udział wyłącznie tylko młodzież żydowska. Na sztandarach barwy czerwonej umieszczone są napisy w języku polskim i żydowskim.  
Na jednym z transparentów widnieje napis:  
„Żadamy szkoły zawodowej państwowej w języku macierzy tym”.

Wobec zajęcia przez bundowców miejsca pod filarami Teatru Wielkiego, milicja P.P.S. ustawiła organizację P.P.S. przed Ratuszem i wzdłuż ulic Wierzbowej i Nowo-Senatorskiej.  
Grupy komunistyczne w liczbie 1200 ludzi ustawiły się pod filarami i rozwinęły sztandary oraz transparenty. Poczęto też rozrzucać odezwy komunistyczne.  
Jakby na dany sygnał nagle komuniści rozwijają białe transparenty z hasłami komunistycznymi.  
Po tamtej stronie kordonu milicji P.P.S. — spokój i porządek zupełny.

**Godz. 10 m. 45** Na podwyższeniach ustawionych na środku pl. Teatralnego stają mówcy. Przemawiają posłowie Barlicki, Jaworowski i Chaupa.  
Równocześnie pod gmachem teatralnym z podwyższenia zaczyna przemawiać do zebranych komunistów pos. Sochacki, następnie pos. Warski i dr. Drobner.

Plac Teatralny przedstawia niezwykły widok, większość bowiem zgromadzonych stoi pod parasolami. Nad tą ciarną powierzchnią unoszą się czerwone sztandary i transparenty.

**Pochód rusza**  
**Godz. 11.** Strażacy uprzątnęli trybuny P.P.S. i pochód ruszył w ul. Senatorską i Miodową. Samochody z milicją P.P.S. oddzie-



W tym miejscu oddziele się uroczystość Ingegn J. E. hr. Malopa Okoniewskiego.

liły grupę komunistyczną od P.P.S.-u.  
Komuniści narazie pozostali na placu Teatralnym.  
Czoło pochodu stanowi samochód ciężarowy oraz kilkanaście taksówek z milicją P.P.S. Za nimi oddział spieszonych cyklistów.  
Do ostatniej chwili niewiadomo, co uczynią komuniści. Milicja P.P.S. czeka.

Silnym oddziałem wciska się ona na koniec pochodu. Komuniści są odgradzeni. Grupa ich w ilości około 1200 osób stoi bezradna. W pewnej chwili odłącza się około 200 osób z Niezależnej Partii Socjal. i rusza przez pl. Teatralny w kierunku terenu, gdzie mieści się siedziba partii.

Koniec pochodu wchodzi już w ul. Senatorską. W tejże chwili komuniści wykonywują manewr: ruszają przez Nowo-Senatorską, aby przeciąć drogę pochodowi i wcisnąć się do kolumny Mickiewicza.

**Rada finansowa**  
domaga się zaciągnięcia pożyczki zagranicznej i  
**Jednomyślna uchwała**  
po wielogodzinnych naradach nocnych

**WARSZAWA, 1.5.**  
Posiedzenie Rady finansowej z udziałem wszystkich członków rozpoczęło się wczoraj o godz. 6 wieczorem.  
Na wstępie przyjęto regulamin Rady z małymi poprawkami.  
Następnie obradowano szczegółowo nad podatkiem majątkowym jednorazowym i stałym.  
O godz. 8 m. 30 w. nastąpiła półgodzinna przerwa, po której wznowiono posiedzenie. Miało ono charakter poufny i trwało do późnej godziny nocnej.

Rada finansowa ustaliła regulamin swoich prac.

Manewr ten spostrzeżają milicja P.P.S. i silny jej oddział biegiem rusza przez ul. Kozia, aby komunistom zablokować drogę.

Zawiadomiono ich o tem. Komuniści nagle zawracają i spieszenie podążają przez Senatorską za ogonem pochodu. Spotyka ich niespodzianka. Jest tu jeszcze dość milicji P.P.S. pieszej i na samochodach ciężarowych, która odgradza koniec pochodu. O przebiegu się niema mowy. Komuniści w przyzwrotem odaleniu postępują za kordonem

### Akty oskarżenia wręczone generałom Rozwadowskiemu i Zymierskiemu Prokuratorja powołała kilkudziesięciu świadków do rozprawy głównej

**WARSZAWA, 1.5.**  
Sprawa uwięzionych generałów Rozwadowskiego i Zymierskiego weszła w swoje stadium przedostanie, po którym nastąpi rozprawa sądowa.

W dniu wczorajszym przybył do Wilna specjalny kurier M. S. Wojsk. i przywiózł dla gen. Rozwadowskiego akt oskarżenia, który niezwłocznie został mu doręczony.

Gen. Rozwadowski oskarżony jest o nadużycia służbowe, których miał się dopuścić na stanowisku generalnego inspektora kawalerji w związku z dostawami broni przez lwowską firmę „Arma”. Jako zaś prezes i główny udziałowiec „Zrzeszenia Pracy” oskarżony jest o nadużycia na sakocie kupca z Antwerpii Oyma.

Równocześnie prokurator warszawskiego sądu wojkowego pułk. Kaczmarek udał się do więzienia na Dzikiej, aby wręczyć akt oskarżenia znajdującemu się tam gen. Zymierskiemu, któremu zarzuca się nadużycia władzy przy zawieraniu umów na większe dostawy.  
Oba akty oskarżenia powołują po kilkudziesięciu świadków do rozprawy głównej.

milicji P.P.S.  
**Godz. 11 m. 45.** Samochód ciężarowy wypełniony policją, zajeżdża niespodzianie na tyły komunistów i podąża za pochodem.

Na czele pochodu komunistycznego kroczy poseł Warski. Wśród transparentów komunistycznych, naogół względnie nieśmiały, wysuwają się najśmiały i najjaskrawsze z napisami: „Niech żyją Czerwone Chiny!” „Niech żyje rewolucja w Chinach!”

**Godz. 12 m. 20** Koniec pochodu P.P.S. zamknięty 6 ciężarówkami samochodami milicji P.P.S. mija ul. Chmielną. W odległości 200 metrów podąża mała komunistyczna z pos. Warskim na czele.

Nagle od strony Kopernika słychać tenent koni.  
Policja szarżuje!  
Tym wśród krzyków w panice nieopisanej ucieka, a przez pustą jezdnię galopuje kilkunastu konnych policjantów.

Gdy czoło patrolu policyjnego dobiegło ul. Chmielnej, nagle rozległ się w tłumie komunistów strzał rewolwerowy.

Skoro tylko policja przejechała wnet jak z pod ziemi, z bram i bocznych ulic wybiegli rozpięchnięci manifestanci, próbując na nowo sformować pochód.

Znow wjecha szarża od A. Jerolimskich w kierunku Kopernika.  
Po raz drugi ulica pustoszeje. Wkraczają oddziały pieszej

policji i wylupują transparenty i sztandary komunistyczne, których znaczną część odebrano już przy pierwszym rozpraszaniu z pomocą publiczności.  
Pochód komunistyczny zlikwidowano.  
Padł okrzyk antypaństwowy — policja spięta konie L. w lednej chwili opustoszała ulica.  
Policja ruszyła stępa, wśród owacyj zebranej na chodakach publiczności.  
Godz. 1. Czoło pochodu P.P.S. dotarło w powrotnej drodze do siedziby O.K.R. w Alejach Jerolimskich. Pochód rozwiązał się w zupełnym porządku.

W ogólnej panice został ranny w głowę 20-letni młodzieniec wyznania mojżeszowego o nieustalonym nazwisku wzwana karetka Pogotowia zabiera rannego w głowę do szpitala św. Rocha.

Ponadto kilkanaście osób pochodu komunistycznego zostało ciężiej lub lżej poturbowanych.

**Marsz. Piłsudski w kościele św. Aleksandra**  
**NA ŚLUBIE SYNA W. SIEROSZEWSKIEGO**  
Prowadził pannę młodą do ołtarza  
**WARSZAWA, 1.5.**  
W kościele św. Aleksandra na pl. Trzech Krzyży odbył się wczoraj ślub p. Władysława Sieroszewskiego, syna Wacława, z córką profesora szkoły średniej

**Burzliwa demonstracja**  
**na odczyt Bohdana Ronikiera w Bodzi**  
Kilkunastu młodzieńców zerwało odczyt  
Ronikier musiał pospieszyć wyjechać  
**WARSZAWA, 1.5.**  
Bohdan hr. Ronikier, opuściwszy niedawno mury więzienne, wyjechał na prowincję, gdzie wygłasza odczyty o treści, ośmieszającej na tle swych przeżyć wie-

ziennych. W czasie takiego odczytu, wygłoszonego wczoraj w Łodzi, doszło na sali do burzliwych zajść.  
Ronikier usiłował w odczyt swym przeprowadzić tezę, iż w procesie o zabójstwo Stanisława Chrzanowskiego padł ofiarą pomyłki sądowej.  
W tej chwili grupa młodych ludzi, która już od dłuższego czasu sykała i przerywała prelegentowi, podniosła hulaśliwy tumult, żądając przerwania odczytu.  
Ronikier usiłował jednak dalej mówić. Wtedy kilkunastu młodzieńców rzuciło się ku estradzie, by Ronikiera ściągnąć z niej przemocą.  
Na sali powstało ogólne zamieszanie. W kilka minut zjawili się policjanci, którzy demonstrantów odprowadzili do komisariatu i spisali z nimi odpowiednie protokoły.  
Hr. Ronikier nie dokończył już swej prelekcji i pospieszenie wyjechał z Łodzi.

**Pola Negri — księżna**  
Święta artystka włoska Pola Negri stanęła w dniu 14-ym maja na kobiercu ślubnym, wychodziła bowiem zamąż za ks. Sergiusza Mdivani, milionera gruzińskiego, zamieszkałego we Francji.



Malował L. Januszewski





z białego crepe de Chine z czarnym apokaliptycznym. Kostium uzupełnia taka sama parasolka.

### Przegląd A. Majewskiego ze Zgromadzenia o.o. Palotynów

Podczas ostatniego posiedzenia wybrano się nową książkę, mającą być napisaną przez k. A. Majewskiego o. o. zgromadzenia białej Palotynów. Przed czterdziokrotnym odbył k. Majewski podróż morską do centralnej Afryki, aby tam nawrócić murzynów na wiarę chrześcijańską. Owocem tej podróży jest książka p. t. „Podróż masyjna do Afryki”.

W książce tej znajdziemy szczególnie ciekawe szczegóły odnoszące się do Liberji, jedynego państewka w Afryce, w którym murzyni żyją jako naród wolny i niepodległy.

Plan utworzenia Liberji powstał w głowie jakiegoś bogatego Amerykanina na początku XIX w. Dla zrealizowania celów zawarło się towarzystwo, które w latach 1817 — 22 zakupiło wielki obszar ziemi na zachodnim wybrzeżu Afryki i osiedliło tam

30 rodzin murzyńskich z Ameryki.

W 1825 r. kolonia ta otrzymała prawo samorządu i przybrała nazwę Liberji, to znaczy wolny kraj, a obywatele jej zaczęli się tytułować: „wolno urodzeni czarni gentlemani” (!) Stolicą Liberji zostało miasto Monrowia, nazwane tak na cześć prezydenta Stanów Zjednoczonych Monrogo.

W czasie tej podróży znalazł się charakterystyczny napis: „Pragnienie wolności nie dało nam odpocząć”.

Po krótkim okresie rozkwitu, Liberja zanęła

okrył się do opadku i dziś już ledwie wogula.

Niemal wszystkie okręty odwołujące się do Afryki zatrzymały się w Monrowiu, nie tyle ze względów handlowych, ile dla namu robotników, szczególnie ze szczeru Kru i Wał, którzy słyną z pracowitości. Stąd rokrutują się owi boye, czyli czarni służący, bez których żaden Europejczyk gospodarstwa domowego w Afryce prowadzić nie może.

Marzeniem każdego murzyna jest zostać

tolerancją albo policjantem.

Do tej chwili murzyni uważali się za charakterystyczny naród „Pragnienie wolności nie dało nam odpocząć”.

Liberjanie mówią prawie wyłącznie po angielsku, ale mówią się Doba, co to na angielskoznym. Posługują się wazystkiego

300 słowami, gramatyki i składni nie znają.

Do Europejczyków i ich mądrosć od noszą się z niedowierzaniem, czego dowiódł nam młodszy, bezkarny i pewnym murzynem o termometrze.

Murzyn ów stał przed termometrem i długo i uważnie nad spoglądał, jakby znalazł coś, co go zaciekało. Właśnie padał wtedy deszcz rzę-

sta, a była stała: jest tam da murzyn, coam da Europejczyka żniel i mrota.

Murzyn naszwikim Teta rzekł do k. Majewskiego: — Tam w środku siedział biały duch, gdy on, był za dola, znova był zimno.

Nie pomogły tłumaczenia, iż w termometrze niema ducha, ale rta.

— Teta wie dobrze — brzmiała odpowiedź. Teta widziel

schedziel biały duch,

s być zimno. Biały człowiek gwał, Teta być mądry!

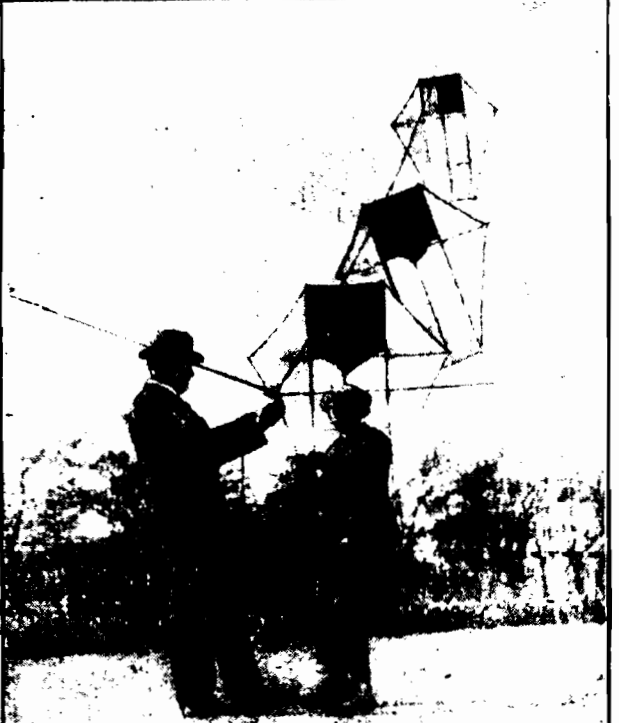
To rzekłszy spojrzal murzyn na k. Majewskiego z pogardą i odszedł pełen poczucia swaj wyższości.

Przysnajmie! szczerze i otwarcie. W Europie mówi się: „zdaje się, że łaskawy pan się myli”, a myśli się: „a to głupiec skończony”, a w Afryce co w sercu, to na języku.

Więc dlatego nie mamy żadn da czar nego Teta, tak, jak go nie miał k. Majewski, dziełny pionier chrześcijaństwa w skwarnej Afryce.

Jest ona 11-letnia Ruth Grossman, redaktorka wydawanego w Waszyngtonie tygodnika dla dzieci.

### Tata - ryzykant



Sam Perkins wynalazł system latawców, zdolnych przetrwać w powietrzu. Na zdjęciu Perkins czyni ryzykowne doświadczenia ze swoim synem.

### Triumfy kawalerji polskiej na Jasnym Brzegu

Polacy byli solą i okrasą międzynarodowych konkursów hipicznych

Złoty medal nasz korespondent: Też nasze konkursy hipiczne były takżone stwierdziła prasa francuska i włoska, prawdziwą „ucztą” hipiczną, Bary.

Swoim porządkiem przystąpiło doskonale sportowców i wykwapowane drużyny jeździeckie.

Trudny był podwójnie jak w latach ubiegłych okrasa i solą konkursów.

Szkolony, zbrani w swe zielonkawo-białe mundury, wzbudzieli zachwyty i podziw publiczności i sędziów, spokojnie odpierali nerwy i mezwycięsliwie prowadzili konia.

Jeźdźcy polscy stali się elitą jeździecką świata. Ktoś jednak ma ciarkę, że to nie jest.

Drużyna nasza rozporządza wprawdzie kilku koniami pełnej krwi, jednakże daleko odbiegają one jeszcze od wspólnych „folibitów” międzynarodowej klasy, jakimi szczyt się mogą drużyny Anglii, Francji, Belgii czy Włoch.

Przytem wiele koni należących do drużyny polskiej rozpoczęło swa „karriere” hipiczną bardzo niedawno.

Nie mają one ani dostatecznego treningu, ani „obycia” konkursowego.

Mimo to jeźdźcy nasi wywalczyli wśród elity jeździeckiej świata pięć pierwszych nagród, trzy drugie, jedną trzecią, wiele zaszczytnych miejsc, pięknych nagród i wstęg honorowych.

A pamiętajmy, że były biegi, w których startowało po 70 koni!

### Wyścigi balonów



W Gelsenkirchen odbyły się wyścigi balonów sterylnych o nagrodę imienia Gordona — Bonneta. Na zdjęciu chwila startowania.

### Sprzedana buzia



Artyści włoska Vera Martini sprzedala za 1200 funtów szterlingów prawo reprodukowania jej twarzy w reklamach.

### Jak wiosna działa na ludzi

Pora roku poetów i właścicieli zakładów pogrzebowych

Wiosna działa na ludzi. Jest to niezaprzeczony fakt. Ale jak działa?

Krótko mówiąc — rozmarcia. Nie jest to jednak odpowiedź naukowa. Bahl! Ale w tem sek właśnie, że wiosna działa też na uczonych i niedoświadczony starał się jaknajgruntowniej zbadać

tajemniczy wpływ wiosny na organizm ludzki i — nie mógł. Jakaś mgła zachodziła mu oczy wpatrzony w mikroskop, jakos mu się wyliczenia płały, że wstawiał od biurka, z westchnieniem:

— Trzeba się przejść... Wiosna nie daje pracować.

Ogólne tylko spostrzeżenia w różnych dziedzinach zanotowali uczeni. Tak więc stwierdzili oni, że na wiosnę obniża się znacznie zdolność do pracy ścisłe umysłowej, a

a potęgaje twórczość i fantazja.

Jest to pora roku artystów. Zagraniczna statystyka szkolna stwierdza, że zdolność do nauki spada wśród dzieci na wiosnę o 40 do 75 proc., zależnie od temperamentu. Prof. Lenoir na tej zasadzie żąda, aby wszelkiego rodzaju egzaminy odbywały się wyłącznie jesienią i zimą.

„Większość uczniów — powiada francuski pedagog — namiętnie się nad odpowiedzią na trudne pytanie patrzy w górę... Na wiosnę podniosły głowę do góry widzi słońce, pogodnie niebo, widzi ptaki wesoło baraskujące w powietrzu, jakim prawem pytają go wówczas o wzór matematyczny?!”

Kryminalistka

obserwowała bardzo wyraźny wpływ wiosny na ilość i rodzaj przestępstw.

Wzrasta znacznie liczba zbrodni seksualnych, wzrasta liczba kradzieży kieszonkowych (gdź do kieszeni złodzieje mają łatwiejszy dostęp), wzrasta również ilość samobójstw na tle miłnym.

Nie posłałamy danych i informacje działania wiosny na ludzi zbieraczymy jedynie drogą ankiety wśród innych osób.

Dorywczo przeprowadziliśmy taką ankietę.

Wszyscy zapytani zastrzegłi się przedewszystkiem co do niewymieniania ich nazwisk.

Powiem artysta sceniczny — odpowie

dziel na pytanie „jak na pana działa wiosna?” w sposób krótki:

— Wiosna i pienadze to mój żywioł. Pożycz pan 5 złotych, oddam panu na jesień!

Pewien literat o znanem nazwisku odrzekł, spojrzawszy w okno, za którym lato jak z cebra:

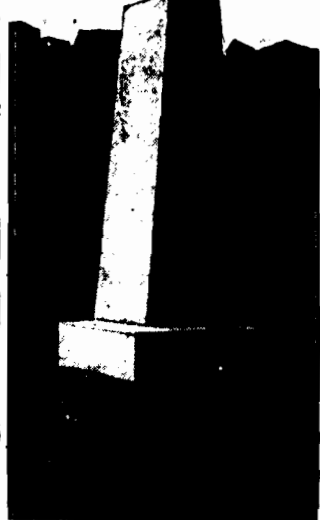
— Nie mogę tego nazwać wiosną. Proszę zgłosić się z tem pytaniem później. Tylko nie wiem czy pan utrafi, bo zaraz będzie lato.

Pewien szofer taksówki stwierdził, że na wiosnę zarobki jego zwiększają się do 35 złotych dziennie, wobec czego chwali sobie te pore roku.

Wreszcie pewien właściciel zakładu pogrzebowego oświadczył:

— Panie! Niech żyje wiosna! Najlepsza pora roku dla nas. Deszczyk, wiaterek — lekkie przeziębienie i drzwi się do nas nie zamykają.

### Pomnik za ser



Mieszkańcy miasteczka Vimostiers wystawili pomnik ku czci wysłanego sera Camembert, zmarłego przed stu zgorą laty. Wynalazek ten stał się źródłem dobrobytu mieszkańców miasteczka.

### Pióro samopiszące z przed 4000 lat

Znaleźli je uczeni w grobowcach egipskich

Poszukiwania naukowe w grobowcach egipskich odsłaniają coraz więcej niespodzianek. Rewelacją wprost jest np. odnalezienie w jednym z grobowców samopiszącego pióra z przed 4000 lat.

Jest to kawałek wydrążonej trzciny, pokrytej miedzianą blazką cienką. Na końcu trzciny znajduje się złote ostrze. Wydrążenie umożliwiało habetnianie pióra płynem do pisania, o czym świadczy zachowane jeszcze ślady.

Tak więc rzekoma zdobyc naszych czasów, będący w tak powszechnym użyciu „stylograf” — znali już, jak wiele innych „najnowszych” wynalazków — Egipcjanie z przed 4000 lat. Jednym słowem, nic nowego pod słońcem.

### Najmłodsza pasażerka samolotu



11-miesięczna Marysia Stadnicka odbyła w tych dniach podróż napowietrzną z Krakowa do Wiednia.

### Operacje lekarskie przy akompaniamencie radja

ale tylko w Ameryce

Chirurdzy jednego z chicagowskich szpitali zaprowadzili przy lżejszych operacjach rozrywkę dla pacjentów, której celem jest odwrócenie ich uwagi od operacji.

Pacjent przysłuchiwał się może audycjom radiowym. Próby dały doskonale wyniki, tak, że obecnie chirurdzy uważają produkcje radiowe za narkotyk, wpływający dodatnio na nerwy.

### Sensacyjna kradzież Rembrandta i Tycjana w Moskwie

Pięć obrazów zniknęło z muzeum moskiewskiego

Niebywalej kradzieży dokonano w tych dniach w moskiewskim muzeum sztuk pięknych.

Niewytrzy ci dotychczas sprawy wśród tajemniczych okoliczności skradli mianowicie pięć droższych obrazów wszechświatowej sławy, a to: arcydzieło Rembrandta „Chrystus”, Peizaż „Biczowanie Chrystusa”, Correggia „Święta Rodzina”, Caradola „Św. Jan” i Tycjana „Człowiek”.

W arcydziełach Rembrandta i Tycjana wycięte zostały zasacnicze części obrazów w ramy, które szczególnie słynny Rembrandt zostało zniszczone. Inne obrazy zostały wyjęte z ram.

Według przedwojennych obliczeń, wartość skradzionych obrazów przedstawia sumę 655 tysięcy rubli.

Władze sowieckie zarządziły energiczne kroki, celem wykrycia i ujęcia złodziei. Według wszelkiego prawdopodobieństwa poszukiwania te będą trwałe długo, albowiem najtrudniej złapać złodzieja wtedy, gdy trudno się zorientować co do kogo na leży i na jakiej zasadzie.

Tytuły skradzionych arcydzieł wskazywałyby zresztą, że były to wyrafinowane fakt, antyreligijny i akrogos zagorzałego bolszewika, opętanego antyreligi-

### Bolek przeznaczony



Wielki „Bolek” wybrany przez Chłopców, przeznaczony jest być specjalistą od przeznaczania przesyłań w tak mało pogodnej pogodzie.

**Główny gwizd**  
 - mówi znana przytulnie. Długość Bóg raczy wiedzieć.  
 Czas to jest przednówka. Długość na kuzi mówiono:  
 Kely ówile lib  
 Tiaiko o chlip  
 A jak mab, to ne tak.  
 Roboty wiosenne kończyły się, a dnia 8-go maja na dzień. Zwalenię św. Krzyża strzyły wiecie szczytano, przeto opominano:  
 „Na święty Krzyż  
 Owce strzyli”  
 Około 15 maja klozy już muszą się rozwijać, bo:  
 „Święta Zofia,  
 Klozy rozwija”  
 Do sury w dniu Wniebowstąpienia Pańskiego, które zwykle przypada w maju, przywiązywane szczególniejsze znaczenie.  
 W Wniebowstąpieniu deszcz mały-Mało pary przez rok cały.”  
 Inne zaś rubaszne przy słowie tak określają przełom w przyrodzie, dokonywany w tym dniu:  
 „Na Wniebowstąpienie Pan Bóg w niebo,  
 Robak w mięso, kwas w piwo, a djabeł w babę.”  
 Córy Ewy zatem, zwiastują te w podeszłych leciach, już oddawna nie cieszyły się szczególnymi względami także i naszych przadziadków.  
 W naszych przysłówkach pozostało też wspomnienie o uprawie winnej latorośli, która na św. Krzyż sadzona. Na św. Urbana (25 maja) siano, konopie i proso. Zyto kłosało, dał się rozwijać, rokwitły by, kałiny i cseremchy. Już wszystko ptactwo wywołał swe młode, a przepiórka swym charakterystycznym głosem wychwała słońce wiosenne. W lasach bieleją konwalje i lilia w słońcu różne inne kwiatki.  
 Dobry gospodarz w tym miesiącu objędział g anice, opatrywał kopce, gospodynie zaś głównie bielaniem płócien były zajęte.  
 Kościół rzymsko-katolicki podwziął miesiąc maj nabożeństwom ku czci N. Panny Maryi. Ludność w mieście gromadzi się wieczorem w kościele na t. sw. „majowem nabożeństwie” po wsiach zaś gdzie niema kościoła, lub gromadzi się koło kaplicy lub figury przydrożnej, oddając cześć Tej, która w dziejach narodu polskiego wybitną odgrywa rolę.

**Wniebowstąpienie**  
 Wniebowstąpienie Pańskiego, które zwykle przypada w maju, przywiązywane szczególniejsze znaczenie.  
 W Wniebowstąpieniu deszcz mały-Mało pary przez rok cały.”  
 Inne zaś rubaszne przy słowie tak określają przełom w przyrodzie, dokonywany w tym dniu:  
 „Na Wniebowstąpienie Pan Bóg w niebo,  
 Robak w mięso, kwas w piwo, a djabeł w babę.”  
 Córy Ewy zatem, zwiastują te w podeszłych leciach, już oddawna nie cieszyły się szczególnymi względami także i naszych przadziadków.  
 W naszych przysłówkach pozostało też wspomnienie o uprawie winnej latorośli, która na św. Krzyż sadzona. Na św. Urbana (25 maja) siano, konopie i proso. Zyto kłosało, dał się rozwijać, rokwitły by, kałiny i cseremchy. Już wszystko ptactwo wywołał swe młode, a przepiórka swym charakterystycznym głosem wychwała słońce wiosenne. W lasach bieleją konwalje i lilia w słońcu różne inne kwiatki.  
 Dobry gospodarz w tym miesiącu objędział g anice, opatrywał kopce, gospodynie zaś głównie bielaniem płócien były zajęte.  
 Kościół rzymsko-katolicki podwziął miesiąc maj nabożeństwom ku czci N. Panny Maryi. Ludność w mieście gromadzi się wieczorem w kościele na t. sw. „majowem nabożeństwie” po wsiach zaś gdzie niema kościoła, lub gromadzi się koło kaplicy lub figury przydrożnej, oddając cześć Tej, która w dziejach narodu polskiego wybitną odgrywa rolę.

**Wniebowstąpienie**  
 Wniebowstąpienie Pańskiego, które zwykle przypada w maju, przywiązywane szczególniejsze znaczenie.  
 W Wniebowstąpieniu deszcz mały-Mało pary przez rok cały.”  
 Inne zaś rubaszne przy słowie tak określają przełom w przyrodzie, dokonywany w tym dniu:  
 „Na Wniebowstąpienie Pan Bóg w niebo,  
 Robak w mięso, kwas w piwo, a djabeł w babę.”  
 Córy Ewy zatem, zwiastują te w podeszłych leciach, już oddawna nie cieszyły się szczególnymi względami także i naszych przadziadków.  
 W naszych przysłówkach pozostało też wspomnienie o uprawie winnej latorośli, która na św. Krzyż sadzona. Na św. Urbana (25 maja) siano, konopie i proso. Zyto kłosało, dał się rozwijać, rokwitły by, kałiny i cseremchy. Już wszystko ptactwo wywołał swe młode, a przepiórka swym charakterystycznym głosem wychwała słońce wiosenne. W lasach bieleją konwalje i lilia w słońcu różne inne kwiatki.  
 Dobry gospodarz w tym miesiącu objędział g anice, opatrywał kopce, gospodynie zaś głównie bielaniem płócien były zajęte.  
 Kościół rzymsko-katolicki podwziął miesiąc maj nabożeństwom ku czci N. Panny Maryi. Ludność w mieście gromadzi się wieczorem w kościele na t. sw. „majowem nabożeństwie” po wsiach zaś gdzie niema kościoła, lub gromadzi się koło kaplicy lub figury przydrożnej, oddając cześć Tej, która w dziejach narodu polskiego wybitną odgrywa rolę.

**Wniebowstąpienie**  
 Wniebowstąpienie Pańskiego, które zwykle przypada w maju, przywiązywane szczególniejsze znaczenie.  
 W Wniebowstąpieniu deszcz mały-Mało pary przez rok cały.”  
 Inne zaś rubaszne przy słowie tak określają przełom w przyrodzie, dokonywany w tym dniu:  
 „Na Wniebowstąpienie Pan Bóg w niebo,  
 Robak w mięso, kwas w piwo, a djabeł w babę.”  
 Córy Ewy zatem, zwiastują te w podeszłych leciach, już oddawna nie cieszyły się szczególnymi względami także i naszych przadziadków.  
 W naszych przysłówkach pozostało też wspomnienie o uprawie winnej latorośli, która na św. Krzyż sadzona. Na św. Urbana (25 maja) siano, konopie i proso. Zyto kłosało, dał się rozwijać, rokwitły by, kałiny i cseremchy. Już wszystko ptactwo wywołał swe młode, a przepiórka swym charakterystycznym głosem wychwała słońce wiosenne. W lasach bieleją konwalje i lilia w słońcu różne inne kwiatki.  
 Dobry gospodarz w tym miesiącu objędział g anice, opatrywał kopce, gospodynie zaś głównie bielaniem płócien były zajęte.  
 Kościół rzymsko-katolicki podwziął miesiąc maj nabożeństwom ku czci N. Panny Maryi. Ludność w mieście gromadzi się wieczorem w kościele na t. sw. „majowem nabożeństwie” po wsiach zaś gdzie niema kościoła, lub gromadzi się koło kaplicy lub figury przydrożnej, oddając cześć Tej, która w dziejach narodu polskiego wybitną odgrywa rolę.

**Pies** przybłąkał się, wyżeł biały w plamy. Prawy właściciel może brać w ciągu dni trzech w 3 szwadr. 2 p. ul.  
**Sprzedaje** pianino w dobrym stanie „Beckera”  
 Wiadomość w Redakcji.  
 8-8. 4-5

**DRUKARNIA**  
**St. MILEWSKIEGO**  
 przy ul. Kościuszki 81.  
 Przyjmuje zamówienia na wszelkie roboty, wcho-  
 dzące w zakres drukarstwa, jako to:  
 KSIĘGI, BROSZURY, DRUKI KANCELARYJNE,  
 FIRMOWE, OKÓLNIKI, BILETY, OGŁOSZENIA,  
 AFISZE i t. d.  
 Roboty akcydensowe wykonują się według wzorów  
 swoich, jak również i dostarczonych.  
 WYKONANIE SUMIENNE  
 CENY KONKURENCYJNE  
 sze na składzie druki szkolne, świadectwa me-  
 trykalne, pełnomocnictwa sądowe, książeczki po-  
 datkowe i inne.

**Wniebowstąpienie**  
 Wniebowstąpienie Pańskiego, które zwykle przypada w maju, przywiązywane szczególniejsze znaczenie.  
 W Wniebowstąpieniu deszcz mały-Mało pary przez rok cały.”  
 Inne zaś rubaszne przy słowie tak określają przełom w przyrodzie, dokonywany w tym dniu:  
 „Na Wniebowstąpienie Pan Bóg w niebo,  
 Robak w mięso, kwas w piwo, a djabeł w babę.”  
 Córy Ewy zatem, zwiastują te w podeszłych leciach, już oddawna nie cieszyły się szczególnymi względami także i naszych przadziadków.  
 W naszych przysłówkach pozostało też wspomnienie o uprawie winnej latorośli, która na św. Krzyż sadzona. Na św. Urbana (25 maja) siano, konopie i proso. Zyto kłosało, dał się rozwijać, rokwitły by, kałiny i cseremchy. Już wszystko ptactwo wywołał swe młode, a przepiórka swym charakterystycznym głosem wychwała słońce wiosenne. W lasach bieleją konwalje i lilia w słońcu różne inne kwiatki.  
 Dobry gospodarz w tym miesiącu objędział g anice, opatrywał kopce, gospodynie zaś głównie bielaniem płócien były zajęte.  
 Kościół rzymsko-katolicki podwziął miesiąc maj nabożeństwom ku czci N. Panny Maryi. Ludność w mieście gromadzi się wieczorem w kościele na t. sw. „majowem nabożeństwie” po wsiach zaś gdzie niema kościoła, lub gromadzi się koło kaplicy lub figury przydrożnej, oddając cześć Tej, która w dziejach narodu polskiego wybitną odgrywa rolę.

**Jak trzeba kasować znaczki stemplowe.**  
 Znacznki stemplowe należy naklejać na dokumenty w tem miejscu, gdzie przypada umieszczenie pierwszego lub ostatniego wiersza, a „przepisanie znaczka powinno nastąpić pier-  
 wsze lub ostatnimi słowami. Jeżeli znaczki nie mieszczą się na pierwszym wierszu, to nale-  
 ży je umieścić poniżej pierw-  
 szego lub powyżej ostatniego  
 wiersza, jednak w ten sposób,  
 aby przypadki na nie początek  
 lub koniec treści.  
 Przy pomocy podpisu wolno  
 kasować znaczki tylko na  
 umowach zaopatrzonych w dwa  
 lub więcej podpisów, przyczem  
 każdy z nich musi przekreślić  
 wszystkie znaczki. Nie wolno  
 natomiast kasować stempli  
 tylko jednym podpisem, oraz  
 podpisać tych osób, które  
 nie zawierają umowy. Nadto  
 nie wolno posługiwać się pod-  
 pisami osób, które nie stwier-  
 dzają zawarcia umowy, lecz  
 figurują tylko jako świadkowie.  
 Wolno jest natomiast kasować  
 znaczki umieszczone poza-  
 treści, przez napisanie na  
 nich daty, nazwiska lub firmy,  
 o ile stanowią:  
 a) rachunek, b) dokument,  
 stwierdzający wykonanie umo-  
 wy sprzedaży ruchomości, albo  
 wykonanie umowy o świadcze-  
 niu usług, c) dokumenty prze-  
 kazowe na przesyłki kolejowe  
 i inne, d) pełnomocnictwa, e)  
 pisma, potwierdzające odbiór  
 pieniędzy na oprocentowanie  
 przez przedsiębiorstwo banko-  
 we f) wyciąg rach. bieżącego,  
 g) przekaz którego nie można  
 przenieść za pomocą indosu, h)  
 zlecenie wypłaty, które ma wy-  
 konać sam wystawca lub od-  
 dział jego przedsiębiorstwa i)  
 pokwitowania.

**Kronika Policyjna.**  
**Zakłócenie spokoju publicznego.**  
 W dniu 29 kwietnia r. b. sporządzono protokóły na Guszewicza Kazimierza, sam przy ul. Mele Racimski 27, Piotra Sobolewskiego i Józefa Sobotki, zamieszkałych we wsi Osowa, gm. Kuków.  
**Zgubiono** kieszonkę z kartą mobilizacyjną, wydane przez P. K. C. Suwałki na imię Kurenkiewicza Władysława, zamieszkałego we wsi Podmacharce, gm. Giby.  
 2-3

**PIENIEK**  
 OTWOR W KORONIE  
 ZAPACH Z UST  
 OTWOR W ZĘBIE  
 ZAB  
 WYJEDZONA PLOMBA  
 PRÓCHNIEJĄCY

**DO WSZYSTKICH ŻON I MEZÓW!**  
 Są rzeczy, których sobie nie mówi najbardziej kochające się małżeństwo, a które bywają powodem kłótni, mieszank domowych, a nawet rozwodów...  
 Najważniejszą nich jest  
**NIEMIŁY ZAPACH Z UST**  
 który czyni bliskie najbardziej drogiego człowieka nieznośną, a który może nazawsze usunąć jedna tylko  
**FERMENTINA**  
 niezawodny, stwierdzony przez największe powagi medyczne środek, przeciw zapachowi z ust.  
**FERMENTINA usuwa przykry zapach z ust, konserwuje zęby, wzmacnia dziąsła i czyni oddech przyjemnym.**  
 Główny skład na Polskę:  
**Roman Włodarski, Warszawa, ul. Łubickiego 15.**  
 Do nabycia w aptekach, składach aptecznych i perfumeryach. Cena zł. 2,75 za sztukę. W razie nieotrzymania, należy zwrócić się do GŁÓWNEGO BIURKA NA POLSKĘ, Zamiejscowym wysłać się po otrzymaniu zgóry zł. 3 lub 3,50 za szalicy.  
 Wystrzegaj się naśladowców.  
 Przedstawiciele na poszczególne miasta na własny rachunek pożądanym.  
 1-6

**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 4 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. Justyna Jurkiewicza Nr 24, a mianowicie: biurko, szafka komoda, oszacowanych na sumę 58 26 gr.  
 Sekwestator wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.  
**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 4 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. E. Łojewskiej, ul. Noniewiczza 24, a mianowicie: komoda, zegar, otomana, oszacowanych na sumę 48 zł. 57 gr.  
 Sekwestator wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.  
**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 4 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. Antoni Srodowskiego, ul. Kościuszki 94, a mianowicie: zegar ścienny, szafka do ubrania, oszacowanych na sumę 58 zł. 26 gr.  
 Sekwestator wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.  
**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 5 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. Antoni Srodowskiego, ul. Kościuszki 94, a mianowicie: zegar ścienny, szafka do ubrania, oszacowanych na sumę 58 zł. 26 gr.  
 Sekwestator wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.  
**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 5 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. Antoni Srodowskiego, ul. Kościuszki 94, a mianowicie: zegar ścienny, szafka do ubrania, oszacowanych na sumę 58 zł. 26 gr.  
 Sekwestator wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.  
**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 5 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. Antoni Srodowskiego, ul. Kościuszki 94, a mianowicie: zegar ścienny, szafka do ubrania, oszacowanych na sumę 58 zł. 26 gr.  
 Sekwestator wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.  
**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 5 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. Antoni Srodowskiego, ul. Kościuszki 94, a mianowicie: zegar ścienny, szafka do ubrania, oszacowanych na sumę 58 zł. 26 gr.  
 Sekwestator wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.  
**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 5 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. Antoni Srodowskiego, ul. Kościuszki 94, a mianowicie: zegar ścienny, szafka do ubrania, oszacowanych na sumę 58 zł. 26 gr.  
 Sekwestator wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.  
**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 5 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. Antoni Srodowskiego, ul. Kościuszki 94, a mianowicie: zegar ścienny, szafka do ubrania, oszacowanych na sumę 58 zł. 26 gr.  
 Sekwestator wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.  
**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 5 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. Antoni Srodowskiego, ul. Kościuszki 94, a mianowicie: zegar ścienny, szafka do ubrania, oszacowanych na sumę 58 zł. 26 gr.  
 Sekwestator wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.  
**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 5 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. Antoni Srodowskiego, ul. Kościuszki 94, a mianowicie: zegar ścienny, szafka do ubrania, oszacowanych na sumę 58 zł. 26 gr.  
 Sekwestator wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.  
**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 5 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. Antoni Srodowskiego, ul. Kościuszki 94, a mianowicie: zegar ścienny, szafka do ubrania, oszacowanych na sumę 58 zł. 26 gr.  
 Sekwestator wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.  
**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 5 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. Antoni Srodowskiego, ul. Kościuszki 94, a mianowicie: zegar ścienny, szafka do ubrania, oszacowanych na sumę 58 zł. 26 gr.  
 Sekwestator wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.  
**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 5 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. Antoni Srodowskiego, ul. Kościuszki 94, a mianowicie: zegar ścienny, szafka do ubrania, oszacowanych na sumę 58 zł. 26 gr.  
 Sekwestator wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.  
**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 5 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. Antoni Srodowskiego, ul. Kościuszki 94, a mianowicie: zegar ścienny, szafka do ubrania, oszacowanych na sumę 58 zł. 26 gr.  
 Sekwestator wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.  
**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 5 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. Antoni Srodowskiego, ul. Kościuszki 94, a mianowicie: zegar ścienny, szafka do ubrania, oszacowanych na sumę 58 zł. 26 gr.  
 Sekwestator wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.  
**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 5 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. Antoni Srodowskiego, ul. Kościuszki 94, a mianowicie: zegar ścienny, szafka do ubrania, oszacowanych na sumę 58 zł. 26 gr.  
 Sekwestator wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.  
**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 5 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. Antoni Srodowskiego, ul. Kościuszki 94, a mianowicie: zegar ścienny, szafka do ubrania, oszacowanych na sumę 58 zł. 26 gr.  
 Sekwestator wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.  
**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 5 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. Antoni Srodowskiego, ul. Kościuszki 94, a mianowicie: zegar ścienny, szafka do ubrania, oszacowanych na sumę 58 zł. 26 gr.  
 Sekwestator wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.  
**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 5 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. Antoni Srodowskiego, ul. Kościuszki 94, a mianowicie: zegar ścienny, szafka do ubrania, oszacowanych na sumę 58 zł. 26 gr.  
 Sekwestator wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.  
**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 5 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. Antoni Srodowskiego, ul. Kościuszki 94, a mianowicie: zegar ścienny, szafka do ubrania, oszacowanych na sumę 58 zł. 26 gr.  
 Sekwestator wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.  
**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 5 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. Antoni Srodowskiego, ul. Kościuszki 94, a mianowicie: zegar ścienny, szafka do ubrania, oszacowanych na sumę 58 zł. 26 gr.  
 Sekwestator wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.  
**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 5 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. Antoni Srodowskiego, ul. Kościuszki 94, a mianowicie: zegar ścienny, szafka do ubrania, oszacowanych na sumę 58 zł. 26 gr.  
 Sekwestator wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.  
**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 5 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. Antoni Srodowskiego, ul. Kościuszki 94, a mianowicie: zegar ścienny, szafka do ubrania, oszacowanych na sumę 58 zł. 26 gr.  
 Sekwestator wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.  
**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 5 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. Antoni Srodowskiego, ul. Kościuszki 94, a mianowicie: zegar ścienny, szafka do ubrania, oszacowanych na sumę 58 zł. 26 gr.  
 Sekwestator wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.  
**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 5 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. Antoni Srodowskiego, ul. Kościuszki 94, a mianowicie: zegar ścienny, szafka do ubrania, oszacowanych na sumę 58 zł. 26 gr.  
 Sekwestator wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.  
**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 5 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. Antoni Srodowskiego, ul. Kościuszki 94, a mianowicie: zegar ścienny, szafka do ubrania, oszacowanych na sumę 58 zł. 26 gr.  
 Sekwestator wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.  
**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 5 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. Antoni Srodowskiego, ul. Kościuszki 94, a mianowicie: zegar ścienny, szafka do ubrania, oszacowanych na sumę 58 zł. 26 gr.  
 Sekwestator wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.  
**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 5 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. Antoni Srodowskiego, ul. Kościuszki 94, a mianowicie: zegar ścienny, szafka do ubrania, oszacowanych na sumę 58 zł. 26 gr.  
 Sekwestator wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.  
**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 5 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. Antoni Srodowskiego, ul. Kościuszki 94, a mianowicie: zegar ścienny, szafka do ubrania, oszacowanych na sumę 58 zł. 26 gr.  
 Sekwestator wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.  
**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 5 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. Antoni Srodowskiego, ul. Kościuszki 94, a mianowicie: zegar ścienny, szafka do ubrania, oszacowanych na sumę 58 zł. 26 gr.  
 Sekwestator wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.  
**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 5 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. Antoni Srodowskiego, ul. Kościuszki 94, a mianowicie: zegar ścienny, szafka do ubrania, oszacowanych na sumę 58 zł. 26 gr.  
 Sekwestator wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.  
**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 5 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. Antoni Srodowskiego, ul. Kościuszki 94, a mianowicie: zegar ścienny, szafka do ubrania, oszacowanych na sumę 58 zł. 26 gr.  
 Sekwestator wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.  
**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 5 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. Antoni Srodowskiego, ul. Kościuszki 94, a mianowicie: zegar ścienny, szafka do ubrania, oszacowanych na sumę 58 zł. 26 gr.  
 Sekwestator wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.  
**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 5 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. Antoni Srodowskiego, ul. Kościuszki 94, a mianowicie: zegar ścienny, szafka do ubrania, oszacowanych na sumę 58 zł. 26 gr.  
 Sekwestator wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.  
**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 5 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. Antoni Srodowskiego, ul. Kościuszki 94, a mianowicie: zegar ścienny, szafka do ubrania, oszacowanych na sumę 58 zł. 26 gr.  
 Sekwestator wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.  
**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 5 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. Antoni Srodowskiego, ul. Kościuszki 94, a mianowicie: zegar ścienny, szafka do ubrania, oszacowanych na sumę 58 zł. 26 gr.  
 Sekwestator wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.  
**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 5 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. Antoni Srodowskiego, ul. Kościuszki 94, a mianowicie: zegar ścienny, szafka do ubrania, oszacowanych na sumę 58 zł. 26 gr.  
 Sekwestator wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.  
**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 5 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. Antoni Srodowskiego, ul. Kościuszki 94, a mianowicie: zegar ścienny, szafka do ubrania, oszacowanych na sumę 58 zł. 26 gr.  
 Sekwestator wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.  
**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 5 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. Antoni Srodowskiego, ul. Kościuszki 94, a mianowicie: zegar ścienny, szafka do ubrania, oszacowanych na sumę 58 zł. 26 gr.  
 Sekwestator wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.  
**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 5 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. Antoni Srodowskiego, ul. Kościuszki 94, a mianowicie: zegar ścienny, szafka do ubrania, oszacowanych na sumę 58 zł. 26 gr.  
 Sekwestator wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.  
**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 5 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. Antoni Srodowskiego, ul. Kościuszki 94, a mianowicie: zegar ścienny, szafka do ubrania, oszacowanych na sumę 58 zł. 26 gr.  
 Sekwestator wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.  
**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 5 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. Antoni Srodowskiego, ul. Kościuszki 94, a mianowicie: zegar ścienny, szafka do ubrania, oszacowanych na sumę 58 zł. 26 gr.  
 Sekwestator wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.  
**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 5 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. Antoni Srodowskiego, ul. Kościuszki 94, a mianowicie: zegar ścienny, szafka do ubrania, oszacowanych na sumę 58 zł. 26 gr.  
 Sekwestator wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.  
**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 5 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. Antoni Srodowskiego, ul. Kościuszki 94, a mianowicie: zegar ścienny, szafka do ubrania, oszacowanych na sumę 58 zł. 26 gr.  
 Sekwestator wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.  
**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 5 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. Antoni Srodowskiego, ul. Kościuszki 94, a mianowicie: zegar ścienny, szafka do ubrania, oszacowanych na sumę 58 zł. 26 gr.  
 Sekwestator wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.  
**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 5 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. Antoni Srodowskiego, ul. Kościuszki 94, a mianowicie: zegar ścienny, szafka do ubrania, oszacowanych na sumę 58 zł. 26 gr.  
 Sekwestator wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.  
**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 5 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. Antoni Srodowskiego, ul. Kościuszki 94, a mianowicie: zegar ścienny, szafka do ubrania, oszacowanych na sumę 58 zł. 26 gr.  
 Sekwestator wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.  
**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 5 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. Antoni Srodowskiego, ul. Kościuszki 94, a mianowicie: zegar ścienny, szafka do ubrania, oszacowanych na sumę 58 zł. 26 gr.  
 Sekwestator wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.  
**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 5 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. Antoni Srodowskiego, ul. Kościuszki 94, a mianowicie: zegar ścienny, szafka do ubrania, oszacowanych na sumę 58 zł. 26 gr.  
 Sekwestator wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.  
**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 5 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. Antoni Srodowskiego, ul. Kościuszki 94, a mianowicie: zegar ścienny, szafka do ubrania, oszacowanych na sumę 58 zł. 26 gr.  
 Sekwestator wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.  
**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 5 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. Antoni Srodowskiego, ul. Kościuszki 94, a mianowicie: zegar ścienny, szafka do ubrania, oszacowanych na sumę 58 zł. 26 gr.  
 Sekwestator wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.  
**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 5 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. Antoni Srodowskiego, ul. Kościuszki 94, a mianowicie: zegar ścienny, szafka do ubrania, oszacowanych na sumę 58 zł. 26 gr.  
 Sekwestator wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.  
**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 5 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. Antoni Srodowskiego, ul. Kościuszki 94, a mianowicie: zegar ścienny, szafka do ubrania, oszacowanych na sumę 58 zł. 26 gr.  
 Sekwestator wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.  
**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 5 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. Antoni Srodowskiego, ul. Kościuszki 94, a mianowicie: zegar ścienny, szafka do ubrania, oszacowanych na sumę 58 zł. 26 gr.  
 Sekwestator wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.  
**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 5 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. Antoni Srodowskiego, ul. Kościuszki 94, a mianowicie: zegar ścienny, szafka do ubrania, oszacowanych na sumę 58 zł. 26 gr.  
 Sekwestator wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.  
**Magistrat przy Magistracie**  
 publicznej dnia 5 maja 1927 r. od godz. 10 rano, w sali Magistratu m. Suwałk, dla sprzedaży ruchomości należących do p. Antoni Srodowskiego, ul. Kościuszki 94, a mianowicie: zegar ści